

Art. II.

1. Władzę prawodawczą wykonywa Rada Regencyjna przy współdziałaniu Rady Stanu Królestwa Polskiego, w myśl tego Patentu i ustaw, wydanych na jego podstawie.

2. We wszystkich sprawach, których zarząd nie jest jeszcze oddany w ręce polskiej władzy państwowej, wnioski prawodawcze mogą być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą mocarstw okupacyjnych. W tych sprawach, obok organów Królestwa Polskiego, powołanych wedle punktu 1), aż do dalszego zarządzenia, może generał-gubernator wydawać rozporządzenia z mocą ustawową, ale tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Nadto może generał-gubernator, celem strzeżenia ważnych interesów wojennych, wydawać nieodzwonne zarządzenia z mocą ustawową, oraz zarządzać obowiązujące ich obwieszczenie i wykonanie także przez organa polskiej władzy państwowej. Rozporządzenia generał-gubernatora mogą być zniesione lub zmienione tylko tą samą drogą, którą zostały wydane.

3. Ustawy i rozporządzenia polskiej władzy państwowej, ustanawiające prawa i obowiązki ludności, przed wydaniem muszą być podane do wiadomości generał-gubernatorstwa mocarstwa okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym mają wejść w życie, a mogą uzyskać moc obowiązującą tylko wówczas, gdy do dni 14 po przedłożeniu ich generał-gubernator nie założy sprzeciwu.

Art. III.

Rada Stanu utworzona będzie według postanowień osobnej ustawy, którą wyda Rada Regencyjna za zgodą mocarstw okupacyjnych.

Art. IV.

1. Zadania wymiaru sprawiedliwości (administracji) o ile oddane są polskiej władzy państwowej, będą wykonywane przez polskie sądy i władze, poza tem zaś na czas trwania okupacji, przez organa mocarstw okupacyjnych.

2. W sprawach odnoszących się do praw lub interesów mocarstwa okupacyjnego, generał-gubernator może spowodować zbadanie legalności i prawomocności uchwał i zarządzeń sądów polskich lub władz na drodze ustawowego toku instancyj, a przy wydawaniu wyroków lub uchwał najwyższej instancyj zawarować przez przedstawiciela swego odnośne prawa lub interesy.

Art. V.

Międzynarodowa reprezentacja Królestwa Polskiego i prawo zawierania umów międzynarodowych mogą być wykonywane przez polską władzę państwową dopiero po skończeniu okupacji.

Art. VI.

Patent wchodzi w życie z chwilą ustanowienia Rady Regencyjnej.

Hr. Szeptycki, v. Beseler.

Równocześnie c. i k. generał-gubernator w Lublinie wydał do urzędującej komisji Rady Stanu następujący reskrypt:

Rządy Austro-Węgier i Niemiec przedłożyły swym Władcom propozycje Tymczasowej Rady Stanu z 3 lipca 1917 w sprawie tymczasowej organizacji polskich najwyższych władz państwowych. Na to Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier, oraz Cesarz niemiecki polecili nam wydanie załączanego patentu, ustalającego zasady tymczasowych urzędów konstytucyjnych Państwa Polskiego.

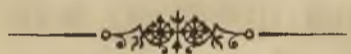
Rządy sprzymierzone upatrują w Radzie Regencyjnej odpowiedni środek do tego, by nietylko nadać państwowości polskiej powszechnie uznaną reprezentację, lecz także by przygotować przyszłą Monarchię, do chwili bowiem powołania Zwierzchnika państwa Rada Regencyjna uchodzi za naczelną przedstawicielkę Państwa Polskiego i z zastrzeżeniem stanowiska mocarstw okupacyjnych na mocy prawa międzynarodowego, wykonywa prawa Zwierzchnika Państwa.

Pierwszem zadaniem Rady Regencyjnej będzie powołanie Prezydenta Ministrów. Mocarstwa sprzymierzone zastrzegają sobie jego zatwierdzenie. Prezydent Ministrów bezzwłocznie poczyni wszelkie potrzebne kroki do urzeczywistnienia w gałęziach administracji oddanych polskiej władzy państwowej, organizacji ministerstw i by ponadto dokończyć organizacji władzy państwowej drogą rokowań z władzami okupacyjnymi.

Aby zabezpieczyć przedstawicielstwo pragnień i interesów wszystkich sfer narodu polskiego, Rada Stanu odżyć ma w nowej rozszerzonej postaci i ze zwiększonymi prawami. Jest ona poprzedniczką Sejmu polskiego. Zadania jej leżą na polu prawodawstwa.

Gdy rozporządzenie z 26. listopada i 1. grudnia 1916 przyznaje tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, to teraz przysługiwać ma Radzie Stanu na polu prawodawczym głos postanawiający. Radę Stanu zwoływać będzie na sesje Rada Regencyjna. Prawa Rady Stanu i prerogatywy mocarstw okupacyjnych są ściśle określone w patencie.

Mocarstwa sprzymierzone ufają, że zainicyowana obecnie w urzeczywistnieniu aktu z 5. listopada 1916, dalsza budowa Państwa Polskiego spotka się z czynnym współdziałaniem najszerzych kół społeczeństwa polskiego. Żywią one nadzieję, że rokowania, które będą jeszcze przeprowadzone co do wszystkich szczegółów organizacji, potoczą się szybko i że dalszy pomyślny rozwój stosunków doprowadzi do tego, żeby władza rządowa we wzrastającej mierze przechodziła w ręce polskie.



3)

Ze starych szpargałów.

(Ciąg dalszy).

Jedno z zajęć, jakich wydarzyło mu się sporo, opisał w liście w następujący sposób: „W Komitecie, powiatu... zasiadali: X, magister prawa i Y, doktor medycyny. Obaj pokazali się krańcowymi wstecznikami, chociaż tak dobrze udawali z początku ludzi postępowych, że mnie samego zbałamucili i miałem ich za takich, ale się na nich za tę niewczesną mistyfikację zemścił. W dość licznej towarzystwie męskim, czytając Lament Skwirski, skreśliłem doraźnie następującą zwrotkę, zmieniając ton mowy z *pen-seroso* na *allegro*:

Narodził się sły Antychryst, (bis)
Lecz są u nas dwa łepaki (bis)
.....
Co świecili przedtem baki,
Wszakże zładzą sprawę krzywą,
Paradoksem, lewatywą...

Trzy dni potem mówiono o pojedynku na ostre, nawet już był oznaczony plac w Kingruscie, czwartego chodziły pogłoski, że

jeden z nas zginął, czy śmiertelnie ranny, piątego szeptano i to i owo, szóstego zapomniano o magistrze, doktorze i o mnie“.

Z przekonani politycznych był konserwatystą, w rewolucję nie wierzył, z czem się bynajmniej nie krył, chłoscząc prowincjonalnych „dyplomatów“ niemiłosiernie. Dyskusje w końcu tak mu dokuczyły, że osiadłszy chwilowo we Lwowie w czasach bardzo gorących, wszystkie ściany mieszkania przystroił sążnistymi napisami: Tu się o polityce nie rozprawia! Śmierć zaskoczyła go 16 kwietnia 1874 w Berlinie.*)

Wśród starych szpargałów znaleźliśmy wcale udatny wiersz, napisany do Darowskiego w dniu 3 grudnia 1844 r. we wsi Krasny, z podpisem: Twój Mikołaj. Stwierdzenie autorstwa opierać się może jedynie na domysłach. Darowski posiadał dwu najbliższych, najserdeczniejszych przyjaciół, których nie dotknął nigdy jego przystry dowcip. Jednym z nich był Konstanty Podwysocki, właściciel Rycht Humieckich w okolicy Kamieńca, autor kilku rozpraw i powieści „Pan Dezydery“, tłumacz pamiętników Engelhardta i Kreczetnikowa, znany zbieracz i kurator gimnazjum kamienieckiego; drugim Michał Szembel, wychowanek wileńskiego Uniwersytetu, człek niemałej nauki, dziwnej dobroci i słodczy charakteru.

*) Obszerniej: Dr. Antoni J., jak wyżej.

Wszelkie domysły przemawiają za tem, że mimo różnicy imion — może Szembel posiadał ich dwa — on właśnie napisał wiersz tyle pochlebny i tak wiernie charakteryzujący Darowskiego. Jako wychowaniec Uniwersytetu wileńskiego, mógł się na utworach tak wówczas cenionego Osińskiego uczyć sztuki rymowania i ulegać jego klasycznemu wpływom; w dodatku i to nam nieobee, że drobna sprawa polityczna trzymała go czas jakiś przykutego w murach miejskich bez prawa wyjazdu, a przecież i w wierszu wzmiankuje nieznaną nam autor o „klamce więzień“.

Powtarzamy wspomniany utwór z rękopisu w dosłownem brzmieniu:

„Zacny Weryho! gdy w Kamieńcu wczora
De Podwysoche¹⁾ witam kuratora
I z grona wieszczów sławnych w polskim rymie
Z poszanowaniem wspominam Twe imię,
Oto pan Michał²⁾ pismo Twoje niesie,
Pismo rymowe, we włoskim adresie.
I odczytałem fragment niezrównany,
On mnie popędził w zawód zaniedbany,
On mnie spiącego w grubych zajęć pieśni,
Czarownym rymem rozbudził do pieśni.“

¹⁾ Mowa o Konstantym Podwysockim, kuratorze gimnazjum kamienieckiego.

²⁾ Adwokat Michał Zaszczyński, związany bliskimi bardzo stosunkami z Darowskim i Podwysockim.

O Wieszczu luby! gdyby lata owe,
Gdym nad końcówką susezył sobie głowę,
Jabym Cię w on czas zanudził rymami,
Jabym Cię w on czas równał z pół-bogami,
Bo pod klasyka Osińskiego pieczę,
Z mythologiczną występować rzeczą
Było zasługą w wierszowym zawodzie,
I rym poważny był na onczas w modzie,
I szmer Zefirów, i ptaszek śpiewanie
Nie w jednym sercu budziło kochanie.

Teraz, ach teraz! jakże pomknąć mogę
Tam, gdzie Wy inną wskazaliście drogę,
Tam, gdzie geniuszu Waszego potęgą
Za kręgi planet aż do Niebios sięga.
Lecz gdy niedawno z poza więzień kłamki
Słyły dytamyby w paniowieckie zamki,
I jam wziął pióro — bo to rok natchnienia,
I Tobie święcę ciężkie moje pienia
A przyjacielskie niosę napomnienia.

Ty! któryś dumne Apeninu syczyty
I Liban deptał cedrami pokryty,
A z lubym drnhem, krom wyżyn Libanu,
Znasz huragany pustyń Kordofanu,
Znasz Europę wózród Paryża gwaru,
Na Boga! użyj niebieskiego daru.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Michał Rolle.

Lwów, 15 września 1917.

W sprawie odbudowy Galicji.

Polsche Nachrichten donoszą: U P. Prezydenta Ministrów dr. Seidlera odbyła się wczoraj w obecności P. Ministra Twardowskiego konferencja, na którą przybyli: urzędujący Wiceprezes Koła Polskiego baron Götze-Okołkowski i posłowie Kolischer, Stesłowicz i Tertil.

Przedstawiciele Koła Polskiego poruszyli sprawy będące w związku z odbudową odzyskanych powiatów Galicji wschodniej. Wobec niesłychanego spustoszenia, jakiemu uległa wschodnia część kraju, deputacya domagała się natychmiastowej nadzwyczajnej akcji ratunkowej, zwłaszcza zwróciła uwagę na konieczność dania miastom do rozporządzenia środków na pokrycie wydatków bieżących, oraz zaopatrzenia ludności w budulec, aby mogła ona przetrwać.

Następnie podnieśli przedstawiciele Koła, że według ostatnich wiadomości Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, w myśl którego wydawanie prawomocnych asygnat za nieruchomości w przeciwnieństwie do brzmienia § 19 ustawy o świadczeniach wojennych, zawsze jest od woli odnośnego komendanta wojskowego, a w razie sprzeciwienia się wchodzi w zastosowanie § 33 ustawy, t. zn. znosi się prawomocne rozstrzygnięcie i sprawa idzie na drogę postępowania bezterminowego.

W końcu deputacya przedstawiła ciężkie położenie prasy w wschodniej części kraju i domagała się przywrócenia połączenia telefonicznego z Wiedniem, które obecnie dla dzienników krajowych nie istnieje. Podniesiono również, że telegramy i listy niesłychanie się opóźniają, oraz wytknięto niedomagania lwowskiej *Filii Biura korespondencyjnego*. Wobec odzyskania 18 powiatów politycznych, wzmógł się popyt na dzienniki, co należy uwzględnić przez odpowiedni przydział papieru.

P. Prezydent Ministrów wysłuchał z uwagą wywodów posłów i przyrzekł, po porozumieniu się z Ministerstwami resortowymi, wchodzącymi w rachubę, spowodować, co należy, przyczem sprawy nie cierpiące zwłoki będą traktowane w tempie przyspieszonym.

Sytuacja wojenna.

Posąg Niemców za Rosyanami w odcinku Rygi zatrzymał się na razie na linii Wenden-Psków, niewiadomo, jakie dalsze są zamiary niemieckiego wodza. Linia niemiecka ciągnie się obecnie przez Kokenhusen (w pół drogi z Friedrichstadtu do Jakobstadtu), potem na wschód od Neu-Kaipen, poprzez Nitawę i Kronenberg (na linii kolejowej Ryga-Walt) aż do miejsca, gdzie rzeka Adje wpada do zatoki ryskiej. Naprzeciwko tej linii oszańcowują się Rosyanie na wspomnianej już linii Wenden.

Na wschód od Czerniowiec zapowiadają się znów ostrzejsze, o ile z poszlak sądzić można, starcia. Wiadomo, że wojska mocarstw centralnych, przełamawszy front pod Zborowem, wyznaczyły sobie odbicie Czerniowiec jako kres akcji w tej stronie. Zajawszy stolicę Bukowiny sprzymierzeni wysunęli dla jej ochrony placówki swe o 20 klm. dalej w kierunku wschodnim, zajawszy Bojan i wyżynę Dołżok.

Biuletyny zaznaczyły, że dnia 11 b. m. Rosyanie w południowo-wschodnim skrawku Bukowiny przeszli do ofensywy, ale zyskali tylko drobny lokalny sukces pod Solką. Sprzymierzeni także tutaj okazali swą stanowczość i pomimo, że Niemcy zaprzęgnięci są pod Rygą, dali Rosyanom i przyłączonym do nich Rumunom odczuć niepokonaną moc swego oręża. Rumuni próbowali wydostać się z matni pomiędzy Trotusem i Susitą. Wzmocnili oni swe pozycje i na nich oparę, usiłowali w przestworzu Tirgul-Ocna posunąć się ku północy. Nie udało im się. W każdym razie armie Arcyksięcia Józefa i feldmarszałka Mackensena są zaabsorbowane; wątpić wolno, by wyszło to na użytek przeciwnikowi.

Dalszy rozwój wypadków na froncie wschodnim zawiś przedewszystkiem od tego, jak ułożą się stosunki w Rosyji, szarpanej wojną domową. Na razie stosunki te przedstawiają się wprost beznadziejne.

Jeśliby wszakże pomimo wszelkich przewidywań przynajmniej w Rumunii rozgorzał ogień bojowy na nowo, to zapewne ruszy się także żywiej armia Sarraila w Macedonii. Mikroskopowe rozmiary zdobyczy w terenie osiągnięte przez ową armię na lewym jej skrzydle nad jeziorami na zachód od Monastiru, nie mogły wlać w nią zbyt wiele otuchy i animuszu. Ustrój zaś tej armii już przeszedł reorganizację. Niektóre francuskie dywizje zostały, zdaje się, wycofane i przeniesione z powrotem do Francji, zastąpiono je Rosyanami i Serbami. Z drugiej strony dowiadujemy się z biuletynu z 11 b. m., że także oddziały austro-węgierskie walczą obecnie w Macedonii.

Nieustające zabiegi czwórporozumienia, by także armia grecka wystąpiła do walki, nie odnoszą jakos skutku. Niewielki to zresztą byłby przybytek: Nowa Grecya w granicach stworzonych przez traktat bukaresteński obejmuje 120.000 klm. kwadr. obszaru i liczy 5 milj. mieszkańców. Zarządzona przez entente mobilizacya postawi pod broń 100 batalionów piechoty i 16 szwadronów konnicy. Armia ta otrzyma 200 karabinów maszynowych, 34 baterji polowych i 16 górskich. Ogółem cała siła zbrojna liczyć ma 170.000 ludzi, którzy pójdą w ogień pod przymusem, z uczuciem, że prowadzi się ich na rzeź, a tego rodzaju świadomość nie usposabia chyba do bohaterstwa.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji.

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 14 września. Urzędowo ogłaszają dnia 14 września:

Na północnym stoku góry św. Gabriela odparto 3 silne ataki Włochów.

Poza tem z żadnego frontu niema nic szczególnego do ogłoszenia.

Szef sztabu generalnego.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Teren włoski.

Front nad Isonzem. Artylerya nieprzyjacielska wczoraj skierowała nieco silniejszy ogień na kilka odcinków. Walka piechoty była tylko na Monte San Gabriele, gdzie w ciągu wieczora wczorajszego a także w nocy odparto 3 silne ataki na nasze stanowiska na stoku północnym. Walki te mogły służyć za sprostowanie oficjalnego sprawozdania włoskiego z 13 września, w którym próbowano umniejszyć sukces naszego kontrataku na Monte San Gabriele, który oddał w nasze ręce napowrót prawie całą pierwszą linię poprzednią. Włosi twierdzili, że udało się nam odzyskać tylko wysunięte naprzód stanowiska, atak zaś nasz powstrzymano na ich głównej linii. Zacięte kontrataki Włochów, dokonywane wczoraj dowodzą, że próbowali oni odzyskać nie tylko wysunięte naprzód pozycje, lecz i główną linię, która dostała się w nasze ręce.

Teren wschodni.

Z frontu Arcyks. Józefa doniesie należy tylko o ogniu nieprzyjacielskim o średniej sile. W obrębie grupy wojsk Böhm-Ermolliego wczoraj wieczorem dwa oddziały piechoty ros. zaatakowały nasze stanowiska koło Zbrzyżan(?) (prawdopodobnie: Zbrzyzia) nad Zbruczem. Ataki odparto. Poza tem tylko w różnych odcinkach jest do zanotowania znaczna czynność lotnicza.

Teren południowo-wschodni.

W Albanii w nocy z 13 na 14 szalała nadzwyczaj silna burza, tamująca chwilami czynność bojową. O ostatnich walkach doniesie jeszcze wypada, że przy sposobności wyparcia Włochów, którzy z Zabani przeszli przez Osum, nieprzyjacieli utracił 11 ludzi w zabitych oraz pewną liczbę zwierząt jucznych. Prócz tego zdobyliśmy sporo broni i żywności.

Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 14 września. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 14 września:

(Wschodnia widownia wojny).

Między Bałtykiem a morzem Czarnem nie było znaczniejszych działań bojowych.

Front macedoński: Nad jeziorem Ochryda położenie nie zmieniło się.

(Zachodnia widownia wojny).

Front ks. Ruprechta: We Flandryi od południa między lasem w Honthouster a kanałem Comines-Ypern wzmożono się gwałtowna walka artyleryi, a wieczorem i rano na północ od Frezenberg przemieniła się w ogień huraganowy. Ataków angielskich nie było. W nocy z 12 na 13 kompanie wirtemberskie wyparły nieprzyjaciela z kawałka rowu na północ od Langemarek. Wielu Anglików wzięto do niewoli.

W Artezyi i na północ od St. Quentin

wykonaliliśmy kilka wypraw wywiadowczych. Zabraliśmy jeńców i łup.

Front niemieckiego Następcy Tronu: Na zachód od Guignicourt nad Aisną wojska szturmujące westfalskie i hanzeatyckie wtargnęły do drugiej linii francuskiej i w walce w rowach przyprawiły nieprzyjaciela o ciężkie straty, oraz wróciły z jeńcami.

W Szampanii i pod Verdun działalność artyleryi tylko w niektórych odcinkach była nieco większa.

Pierwszy generalny kwatermistrz: Ludendorff.

WOJNA.

Z frontów bojowych.

Biuro Wolffa ogłasza dnia 14 września wieczorem:

Znaczna walka działowa w kilku odcinkach frontu północno-wschodniego pod Verdun.

Zatarg z Argentyną.

Z Berlina telegrafują: Sekretarz stanu spraw zagranicznych prosił wczoraj poselstwo argentyńskie, aby w drodze telegraficznej przesłało posłowi hr. Luxburgowi do Buenos Aires polecenie, by przybył do Berlina i ustnie zdał sprawę o zajęciu wywołanem przez ogłoszenie jego telegramów. Uproszono rząd argentyński o wystawienie listu żelanego dla posła.

Podług *Agencji Havasa*, wrzenia w Buenos Aires z powodu ogłoszenia depesz hr. Luxburga wzrasta. Straż ogniowa i policja bronią budynków niemieckiego poselstwa, konsulatu i klubu niemieckiego. Kilka sklepów obrabowano. Gmach klubu niemieckiego podpalamo. Na zgromadzeniach mowcy żądali zerwania stosunków z Niemcami. Rada ministrów postanowiła przeczekać, jaki obrót weźmie sprawa w Sztokholmie, Berlinie i Waszyngtonie.

Daily Chronicle donosi z Buenos Aires: Hr. Luxburg otrzymał termin 24 godzin do wyjazdu z kraju. Pojedzie on do Chile.

Komunikat turecki.

Komunikat z 13 b. m.: Na lewym brzegu Eufratu zaatakowali Turcy patrol nieprzyjacielski, któremu towarzyszyły samochody pancerne. Nieprzyjacieli stracił przytem 27 ludzi zabitych, a 3 w jeńcach. Nad Diałą ogniem działowym spędzili Turcy kilka kompanij angielskich i szwadronów, które ruszyły naprzód na wschód od Szeriben.

Front synajski. D. 12 b. m. Anglicy w sile 60 szwadronów, 21 batalionów i 5 baterji przedsięwzięli ponowne zwiady w stronę Birssaba. Szwadrony straży przedniej dotarły aż do Antwilerari, Abusuhe-

34)

HENRYK DATIN.

HRABIA DE RONCERAY.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Przez długi czas, pani d'Orbac brzmiały w uszach, jak rodzaj wyzwania, ostatnie słowa jej bratowej. Co chwila spodziewała się jakiegoś wybuchu z jej strony; następnie wobec jej milczenia, wobec zachowania się bez zarzutu, przestała o tem myśleć.

Lecz ta aluzya hrabiego do przeszłości, budząc dalekie echa w jej pamięci, wystarczyła, aby wywołać niepokojący obraz wicehrabiny.

Bez wyraźnego wzruszenia i głosem dość pewnym, odrzekła:

— Wyrzeczenie nie jest właściwym wyrazem, bo w układach do omówienia, nie rozpoczętych, wskutek stanowczej odmowy, byłoby zawarowane, że Jakób, w niektórych dniach tygodnia, tak samo jak niektórych porach roku, będzie oddawany matce... Ostatecznie, w zamian za słusze wynagrodzenie, żądałam tylko pokierowania wychowaniem wicehrabiego de Ronceray...

— Zgoda, i rzeczy możeby się były ułożyły, gdyby nie twoja niefortunna insynuacya drugiego małżeństwa twojej bratowej...

— Wynik naturalny tych kombinacyj i mojem zdaniem korzystny tak samo dla wdowy, jak dla nas.

— Sprawa ma swoje dobre strony, lecz ostatecznie, nie zwyciężyła.

— Żałuję tego — wyrzekła baronowa z przekonaniem.

— W takich wypadkach, Marto, wszelkie żale są zbyteczne i musimy teraz liczyć się z faktem dokonanym.

Wobec milczenia córki, pan de Ronceray znowu głos zabrał:

— Za pomocą osób godnych zaufania, kilkakrotnie kazałem śledzić moją synowę, bez jej wiedzy.

— Ach! — zawołała pani d'Orbac zainteresowana.

— I cóż, Marto! moim obowiązkiem jest oświadczyć tobie, że pod każdym względem, bez wyjątku, wszystkie wiadomości były na jej korzyść... Niema nic do zarzucenia postępowaniu wdowy, noszącej zawsze z wielką godnością nazwisko męża.

— Jestem zadowolona, że moje dawniejsze obawy były mylne...

— Wiedziałem już o tem wszystkiem, gdy zgodziłem się na owo spotkanie z nią, o którym wiesz...

Chwytając sposobność, aby się dowiedzieć o niektórych szczegółach tego spotkania, tonem swobodnym baronowa odrzekła:

— Och! bardzo niedokładnie... Szczegóły w każdym razie wyszły mi obecnie z pamięci...

— A więc, moja córko, jeżeli sobie życzysz, przypomnę ci.

— Chętnie, mój ojciec.

XVIII.

Po chwilowej pauzie, hrabia zaczął mówić:

— Pewnego poranku otrzymałem list mniej więcej w tych słowach:

„Panie hrabio!

„Proszę mi oddać sprawiedliwość, iż od

mego strasznego nieszczęścia, starałam się nie narzucać panu.

„Zdaje mi się, że wypełniłam wszystkie moje obowiązki jako wdowa i matka i tem samem nie zasługuję na żadną naganą.

„Pański ostracyzm, tak bardzo srogi, okrutnie mnie dotknął, lecz bez rekryminacyj i zarzutów, poddałam się jemu.

„Gdybym była sama, nigdy ani jednym słowem nie uczyniłabym do tego aluzji.

„Ale proszę mi pozwolić na tę uwagę, panie hrabio, że ktoś inny, całkiem niewinnie, znosi brzemie niezastuzonej kary.

„Nie widział go pan od urodzenia, a tymczasem w jego żyłach płynie krew pana.

„Jeżeli pan surowo sądzi matkę, niewinnie posadzoną, przysięgam, o podstępne działanie, mniejsza o to; ale czyż gniew pana wiecznie zwracać będzie przeciw wnukowi?

„Och! życzenie jego bardzo skromne... Być zaprezentowanym dziadkowi, otrzymać jego pocałunek i bez niczego więcej wrócić do matki.

„Pan, panie hrabio, będąc osobioną prawością i sprawiedliwością, czyżby odmówił wicehrabiemu de Ronceray błogostawieństwa głowy rodziny?

„Coby nie zaszło, proszę przyjąć, panie hrabio zapewnienie o najgłębszym uczuciu szacunku i wysokiem poważaniu.

„Wicehrabina Henrykowa de Ronceray.“
— Ten list niespodziewany, zwracając mój umysł do bolesnej przeszłości, obudził we mnie nowe poczucie: obowiązku dziada względem tego, który jego nazwisko nosi.

Jak słusznie się wyraziła wdowa po moim synu, prawość moja i sprawiedliwość zabraniała mi; objąć moją urazą zarówno winnego, jak niewinnego.

„Skoro ta myśl utrwaliła się po dłuższym namyśle, wyznaczyłem mojej synowej spotkanie się w zamku de Ronceray.

ban i Kosebasal. Z Wadiessidd posunęli się naprzód strzelcy, ale dostawszy się w ogień tureckich baterji, cofnęli się. O godz. 4 po południu cofnęła się cała siła nieprzyjacielska.

Z ROSSYI.

Nowy akt tragedji rossyjskiej dobiegł do końca: Kereński — o ile sądzić można z otrzymanych depesz — pokonał Kornilowa. Że nie jest to jednak jeszcze epilog — nikt nie wątpi: Kornilow może paść, znajdzie jednak niechybnie naśladowców, którzy ratować zapragną Rossję na swój sposób od rozbitcia i ostatecznej anarchii.

Jakich metod trzymać się będzie Kereński przy obrachunku ze swymi przeciwnikami, uważanymi przez niego za wrogów młodej republiki — zobaczymy niebawem. Wpływać to niezawodnie na uspokojenie, ewentualnie dalsze podniecenie umysłów.

Obecny wewnętrzny stan Rossyi mają depesze w następujący sposób:

Z Londynu donoszą: Kornilow zaoferował swą kapitulację, stawiając kilka warunków. Rząd zażądał bezwarunkowego poddania się. Główna kwatery poddała się.

Petersb. Agencja teleg.: Zupełne niepowodzenie powstania Kornilowa przeciw rządowi tymczasowemu wywołało mnóstwo uchwał, oświadczeń i rezolucyj z całej Rossyi, zapewniających w silnych wyrazach o wierności i uległości związków demokratycznych, załóg i poszczególnych formacji wojsk względem rządu. Dzienniki petersburskie są wypełnione depeszami od ciał publicznych, które zapewniają rząd o swej wierności i domagają się skazania Kornilowa, co dopełnia obrazu nieudania się całego awanturniczego przedsięwzięcia.

United Press donosi z Petersburga: Tereszenko oświadczył wobec przedstawicieli *United Press*, że rząd uznał, iż pomódz może tylko żelazna ręka, która obecnie już działa. Ktokolwiek sprzeciwi się rządowi i nie będzie posłuszny swemu przełożonemu, zostanie skazany na śmierć.

Jeden z dzienników helsingforskich donosi, że część wojsk Kornilowa przeszła do obozu rządowego. *Dagens Nyheter* natomiast pisze, że Kornilow wygra bitwę pod Ługą, ponieważ część wojsk rządowych przeszła na jego stronę. Kornilow ściga cofające się wojska rządowe. Kereński kazał wysadzić w powietrze mosty w pobliżu Petersburga, aby powstrzymać pościg. Kornilow polecił Rodziance utworzyć nowy rząd tymczasowy z siedzibą w Moskwie. Po różni przybyli do Haparandy opowiadają, że odjeżdżając z Petersburga słyszeli strzały z za miasta. Połączenie kolejowe z Finlandyą ma być przerwane.

Biuro Reutersa donosi z Petersburga pod datą 13 b. m.: Komitety wykonawcze Rad robotniczo-żołnierskich i Rad włościańskich odbyły zgromadzenia celem omówienia sprawy spisku Kornilowa. Minister robót publicznych podał do wiadomości, że przedsięwzięcie Kornilowa nie udało się i że główna kwatery Kornilowa poddała się. Rychło cały zarząd armii ulegnie zmianie.

Rząd w zupełnej zgodzie z rewolucyjną demokracją działał i zwyciężył. Mimo to musi być czujnym, bo czynione będą nowe próby kontrrewolucji.

Są dowody o niebezpiecznych przedsięwzięciach atamana kozaków Kaledina.

Nowy rząd musi być oczyszczony z żywiołów, które w jakiegokolwiek mierze były w styczności z Kornilowem.

Minister spraw wewnętrznych powiedział, że front rossyjski wskutek buntu Kornilowa był przez trzy dni pozbawiony środków obrony i naczelnego dowództwa. Kornilow musi ponieść ciężką karę. Zadaniem rządu jest zwalczanie wszelkich zamachów kontrrewolucyjnych, obrona wolności i ojczyzny przed wrogiem zewnętrznym.

Cereteli domagał się natychmiastowego rozwiązania czwartej Dumy.

Minister skarbu i wiceprezes Rady ministrów Niekrasow ustąpił. Minister spraw zagranicznych Tereszenko będzie wiceprezesem przeobrażonego gabinetu. Rząd wysłał do głównej kwatery komisję, celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie buntu Kornilowa. Generał Aleksiejew, nowy szef sztabu generalnego, udał się do głównej kwatery.

Birz. Wied. piszą, że Kereński w sobotę dowiedział się o planach głównej kwatery przeciw rządowi tymczasowemu. Wkrótce potem zgłosił się do niego w nagłej sprawie prokurator Lwow, ale Kereński nie przyjął go. Gdy Lwow ponowił usilną prośbę o przyjęcie, kazał przyjść mu o 9 wieczorem do pałacu Zimowego. Roz-

mowa trwała krótko. Lwow z polecenia Kornilowa zażądał ustąpienia Kereńskiego i oddania najwyższej władzy wojskowej i cywilnej w ręce Kornilowa. Lwow dodał, że cały rząd tymczasowy musi ustąpić, ale Kereński będzie mianowany ministrem sprawiedliwości, a Sawinkow ministrem wojny w nowym rządzie tymczasowym. Kereński zapytał: Czy ma pan jeszcze jakie zlecenie? Lwow odpowiedział: Tak jest. Kornilow polecił mi oświadczyć, że w przeciwnym razie, opierając się o wojsko, pójdzie na Petersburg i uwięzi rząd tymczasowy. Kereński wówczas przebrał rozmowę, szybko wyszedł z sali a po krótkiej konferencji z kilkoma członkami rządu tymczasowego wrócił i dał odpowiedź odmowną. Lwow rzekł, że uda się do kwatery głównej i zawiezie Kornilowowi odpowiedź, ale Kereński oświadczył mu, iż jest uwięziony, poczem telefonicznie sam oznajmił Kornilowowi swe postanowienie.

Gen. Ruzskij został mianowany głównym komendantem frontu północnego w miejsce gen. Kłembowskiego, którego złożono z urzędu. Gen. Dragomirov został głównym komendantem armii na froncie południowo-zachodnim w miejsce gen. Denikina, którego uwięziono i pod zarzutem zdrady stanu postawiono przed sąd rewolucyjny.

Były szef floty Bałtyckiej, admirał Werderewskij został mianowany ministrem marynarki.

Gen. Kaledin kazał uwięzić wszystkich członków Rady robotniczo-żołnierskiej w Rostowie nad Donem.

Jeden z dzienników helsingforskich donosi o uwięzieniu Puryszkiewicza i wielu innych osobistości politycznych, jakoteż o uwięzieniu szefa Akademii wojennej.

Od 10 b. m. nie przybył ani jeden pociąg z Moskwy do Petersburga.

Ze Sztokholmu telegrafują: Bawi tu obecnie kilku rossyjskich przywódców socjalistycznych, w tem członek *Biura międzynarodowego*, Rubenowicz, w przejeździe z Paryża. Rubenowicz jeszcze w sobotę mówił z Kereńskim, który powiedział mu, że na coś się zanosi. Powszechnie panowało przeczcucie zamachu kontrrewolucyjnego żywiołów burżuazyjnych. Rubenowicz dopiero w podróży dowiedział się o usiłowaniu Kornilowa zagarnięcia władzy dyktatorskiej, ale nie wierzy w powodzenie. Sądzi, że sympatie kozaków są podzielone między Kereńskim a Kornilowem.

Katastrofę ryską wywołała wyłącznie zdrada najwyższych komendantów. Mimo poważnych wydarzeń, wykluczona jest wszelka myśl o pokoju odrębnym. Rewolucya ma silną wolę stawić opór Niemcom.

Delegat Rozanow, który przybył z Rzymu, Paryża i Londynu, również wierzy w zwycięstwo Kereńskiego. Kornilow jest wyobraźcą reakcyi najczystszej wody.

W rozmowie z przedstawicielem dziennika *Svenska Dagbladet* delegat Rady robotniczo-żołnierskiej Rozanow powiedział: Każdy dzień wojny utrudnia zaopatrzenie kraju w żywność, Kereński może uporać się z tem tylko, jeżeli oprze się o demokrację, dążącą do pokoju.

O swej podróży po Francyi, Anglii i Włoszech Rozanow opowiada, że wszędzie panuje wielka tęsknota do pokoju, największa we Włoszech. Francya bijąc się tak walecznie, cierpi w skutek wojny. Wedle osobistego zdania Rozanowa, Francya nie będzie walczyła do ostatka za Alzację i Lotaryngię. W Anglii najmniej odczuwa się wojnę. Jest dobry chleb po cenie umiarkowanej. Cały sposób życia, mimo drożyzny, niewiele zmienił się. Klasa robotnicza w Anglii niewątpliwie z małymi wyjątkami jest za rychłym ukończeniem wojny.

✦ Królowa Eleonora Bułgarska.

W zsmku Euxinograd, czarującą położonym nad morzem Czarnem, zmarła dnia 12 b. m. o godzinie 4 po południu Królowa Eleonora bułgarska. Śmierć wywołała ją od ciężkich cierpień, którym czas dłuższy podlegała. Niespodzianie katastrofa ta nie przyszła. Lekarze już przed szeregiem dni uznali stan Królowej za beznadziejny.

Królowa Eleonora zmarła w 57 roku życia. Urodziła się mianowicie d. 20 sierpnia 1860 w Trebschen pod Züllichau, jako starsza córka ks. Henryka XLIX. Reuss, linii młodszej (Köstritz). Jej brat, Henryk XXIV., znany był z zamiłowania do sztuki i niepolitycznych zdolności, zwłaszcza muzycznych.

Ks. Eleonora od wczesnej młodości oddawała się dziełom miłosierdzia. Jako Siostra miłosierdzia przeżyła całą wojnę rossyjsko-japońską w służbie lazaretowej. Tam poznała

w. ks. Włodzimierza, serdecznego przyjaciela Króla Bułgaryi. Za jego i małżonki w. księżniczki meklemburskiej pośrednictwem, 48-letnia wówczas ks. Eleonora poznała Króla Ferdynanda, która to znajomość niebawem doprowadziła oboje do związku małżeńskiego.

Ślub odbył się d. 28 lutego 1908 z wielką okazałością na zamku Osterstein pod Gierz. W uroczystości wzięły udział przez swych przedstawicieli wszystkie wielkie Dwory europejskie, a Cesarz Wilhelm w otoczeniu książąt jawił się osobiście.

Ks. Eleonora była drugą małżonką króla Ferdynanda. Pierwsza pochodziła z domu Bourbon-Parma, była siostrą Najj. Pani, Cesarzowej Zyty.

9 i pół lat szczęśliwego pożycia małżeńskiego poświęciła królowa Eleonora w dalszym ciągu uprawianiu miłosierdzia, do czego burzliwa dziś koljaż nazbyt rozległe stwarzała jej pole. Zdobyła też sobie serdeczną wdzięczność i miłość ludu bułgarskiego, w którego sercach dalej żyć będzie.

KRONIKA.

Lwów, 15 września 1917.

— **W gmachu Izby handl.** Ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przed południem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz warstwow i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

Kalendarz.

Niedziela (16 września):
N. 16 po Św. — Ludmiły m. — N. 15 po S. Hł. 6 Antyna. — Sędziszawa.
Wschód słońca o godzinie 5:03 rano, zachód 5:36 po południu.

Poniedziałek (17 września):
Lamberta b. — Wanyły. — Drogosława.
Wschód słońca o godzinie 5:04 rano, zachód słońca o godzinie 5:54 po południu.
Temperatura o godzinie 12 w południe + 12 Cel

— **Wiadomość kościelne.** (Archidiecezja lwowska obrz. łac.) Mianowani ks. ks. Jan Engel, proboszcz w Płotycy, administratorem parafii Petlikowce stare, Stefan Jurasz, kooperator w Kołomyi, administratorem parafii Czerwonogród.

Przeznaczeni księża: Karol Kołacz, administrator w Strusowie, na kooperatora do Borszczowa, Kazimierz Zemanek, przedtem kooperator w Tartakowie, na kooperatora do Uhrynowa.

Przeniesieni księża: Zygmunt Bielski z Waręża do Oleska, Jan Ferens z Buczacza do Kołomyi, Kazimierz Flakowicz z Oleska do Magierowa, Józef Dziurzycki z Janowa ad Gródek do Buczacza, Bazyli Gajewski z Sokolnik do Janowa ad Gródek, Jan Motyka z Rawy ruskiej do Płazowa.

Nowowyświęceni księża otrzymali posady kooperatorów: Józef Bar w Baryszu, Jan Dudziak w Sokolnikach, Józef Głowacki w Pomorzanych, Kazimierz Kalinowski w Podhajcach, Julian Kolba w Warężu, Kazimierz Lechman w Dolinie, Franciszek Malowany w Chorostkowie, Marcin Nykiel w Rawie ruskiej, Wojciech Szlachetko w Busku, Franciszek Wojtuś w Rodatyczaon.

Konkurs na kanonję scholastyka w Kapitulie Metropolitalnej rozpisany z terminem do 25 października b. r., na probostwa w Baworowie, Budzanowie, Czerwonogrodzie i Trembowli z terminem do końca października br.

— **Wystawa Kościuszkowska we Lwowie.** Odnośnie do odezwy Komitetu, poprzednio już w dziennikach ogłoszonej, zwracamy się raz jeszcze do wszystkich zakładów jako posiadaczy zbiorów, jak nie mniej i do właścicieli prywatnych z gorącą prośbą o łaskawe dostarczenie lub co najmniej zgłoszenie przedmiotów dotyczących się osoby i czasów Tadeusza Kościuszki, a przeznaczonych na wystawę lwowską. Komitet poczynił już zupełne przygotowania i podaje niniejszem do wiadomości, że przystępuje tymi dniami do samego urządzenia wystawy. Koniecznym jest dostarczenie pamiętek i zabytków najpóźniej do dnia 20 września, ze względu na przygotowanie i druk katalogu. O ileby komu z właścicieli dostarczenie okazało nastroczną trudności, Komitet na życzenie sam to przeprowadzi. Zgłoszenia, jak dotychczas, do Zakładu Nar. im. Ossolińskich, od g. 9—1 przed poł., gdzie właściciele otrzymają potwierdzenie odbioru.

Najbliższe posiedzenie sekcji wystawowej Komitetu Kościuszkowskiego we Lwowie, odbędzie się wyjątkowo w poniedziałek 17 września b. r. w Pracowni Naukowej Zakładu Nar. im. Ossolińskich.

— **Jutrzejšia zabawa w sali „Sokoła”** na rzecz Opieki Legionowej i Schroniska sierot arbitrowanych Legionistów zaowioda się nadzwyczajnie. Muzyka 2 pułku ułanów Legionów

polских, jaka wy tąpi na tej zabawie z koncertem, w którym tak popularne melode wojennych piosnek naszych żołn erzy pocztentnie zajmą miejsce, obudziła już dziś w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie i ściąganie pewności tłumy publiczności, tóra miłym, a po raz pierwszy przybywającym do Lwowa gościom chce zgotować serdeczną owacyę. Muzyka Ostojaków uchedzi — jak wiadomo — wśród orkiestr legionowych za jedną z najlepszych, a w Warszawie i innych miastach Królestwa bu ziła swymi występami szczery zachwyty.

Obfita i cennymi przedmiotami w posażona loterya fantowa, której uporządkowaniem zajmuje się od kilku dni osobna komisya, będzie także jedną z głównych atrakcyj zabawy, której urozmaicony program ogłaszają rozlepione dziś na murach miasta afisze.

— **Wystawa Legionów Polskich.** Z powodu opóźnienia transportu obrazów uroczyste otwarcie Wystawy Legionów Polskich odbędzie się w niedzielę 23 b. m., o godzinie 12 w południe. Bliższe szczegóły przyniosą afisze.

— **Chleb.** Od dnia 16 września b. r. sprzedawać będą wszystkie sklepy miejskie, rejonowe i konsumy chleb o wadze 1260 gramów. Cena tego chleba wynosi 62 hal. za bochenek.

— **Komisya badania cen we Lwowie** podaje do wiadomości: Na liczne życzenia ogłoszenia istniejących cen maksymalnych na owoce krajowego pochodzenia, podaje się do wiadomości, że ceny te są następujące za 1 kg. I. Jabłka stołowe bez wad większe sztuki do 1 kg. 1 kor. 50 hal., powyżej 1 kg. tylko 1 kor. 46 hal., 2, mniejsze sztuki 1 kor. 34 hal., względnie 1 kor. 30 hal., 3 jabłka gospodarskie 1 kor. 02 hal., względnie 98 hal., zaś 4 jabłka moszczowe 56 hal. II. Gruszki 1 stołowe bez wad na targu a) większe sztuki 1 kor. 30 hal., względnie 1 kor. 26 hal., b) mniejsze sztuki 1 kor. 22 hal., względnie 1 kor. 18 hal., 2 muszkatełki i cukrowe poniżej 1 kg. 1 kor. 19 hal., powyżej 1 kg. 1 kor. 15 hal., 3 gospodarskie gruszki sortowane, zrywane 89 i 85 hal., gruszki moszczowe, do gotowania i t. p. 49 hal., III. Śliwki 1. węgierki krajowe krajowe zrywane 1 kor. 28 hal. i 1 kor. 24 hal., otrąsane 78 hal. i 74 hal. 2. śliwy 1 kor. 46 hal. i 1 kor. 42 hal., 3. rengłoty 1 kor. 40 hal. i 1 kor. 36 hal., 4. mirabelski 1 kor. 88 hal. i 1 kor. 84 hal. Wyjęte z cennika powyższego są owoce luksusowe, osobliwie wielkie specjalne szlachetne gatunki.

Na owoce w drobnej sprzedaży z wadami, to znaczy silnie obłudzone i t. p., są ceny za 1 kg. 1 kor. 28 hal. i 1 kor. i 1 kor. 24 hal., a w drobnej sprzedaży dobrych 1 kor. 78 hal. i 1 kor. 74 hal. Kto żąda cen wyższych dopuszcza się podbijania cen, karanego aresztem od tygodnia do 6 miesięcy względnie grzywną pieniężną.

— **Ze spraw notaryalnych.** Ministerstwo sprawiedliwości zarządziło połączenie kolegiów notaryalnych okręgów sądowych: Kraków, Nowy Sącz, Wadowice, oraz Tarnów, Jasło, Rzeszów w jedno wspólne kolegium notaryalne celem utworzenia wspólnej Izby notaryalnej z siedzibą w Krakowie. Rozpocznie ona swe czynności z dniem 1 stycznia 1918.

— **Konkurs na posady w szkołach T. S. L.** Zarząd główny T. S. L. ogłasza konkurs na jedną posadę kierownika 6-klasowej szkoły T. S. L. w Maryańskich Górach ad Morawska Ostrawa. Do posady tej poza płacą krajową przywiązany jest dodatek T. S. L. w wysokości 620 kor. dla posiadających egzamin kwalifikacyjny, a 740 koron z egz. wydziałowym i mieszkanie.

2. Dwie posady wydziałowe z II. grupą wydz. i jedną z III. grupą wydz. dla szkoły T. S. L. w Morawskiej Ostrawie. Do płacy krajowej dodatek T. S. L. w wysokości 740 koron.

3. Posady kilku sił nauczycielskich do szkół T. S. L. w Mor. Ostrawie, Maryańskich Górach i Przywozie — dodatek T. S. L. 620 koron.

4. Posadę katechety do szkół T. S. L. w Zagłębiu ostrawsko-morawskim — płaca katechety wydziałowego w II. klasie płac (3100 koron).

5. Posada naucz. z I. grupy wydz. w szkole T. S. L. w Czechowicach, dodatek T. S. L. 740 kor.

— **Fundusz stypendyjny im. dra Tadeusza Żulińskiego.** Na fundusz ten złożyli w dalszym ciągu (w koronach): Prof. dr. St. Tołkoczko 4, prof. dr. Z. Weyberg 5, dyr. Michał Lityński 10, Herta Machniewiczowa 2, Milena Rudnicka 2, Wanda Żygulska 2, P. Świtalska 2, Mira Radnicka 2, P. Łysakowska 2, Stanisław Machniewicz 2, Jan Chmieliński 2, Jerzy Kulczycki 3, dr. Aleksandra Dzioba 4, Henryk Cieśla 2, Władysława Jaszekówna 1, dr. Wincenty Czernecki (zwrot pobieranego w czasie studyów uniwersyteckich stypendyum) 1000, prof. dr. J. Kallenbach 10, dr. W. C. (nieprzyjęta taksa za świadectwo) 3, Zofia Niedźwiecka 2, Zofia Świeracka 1, Klementyna Raspówna 1, Pp. Dobrowolscy 5, Marya Gawrzycka 1, razem kor. 1068. Narosłe odsetki 40-47. Z wykazaną poprzednio kwotą 1680-67, fundusz wynosi obecnie kwotę 2780-14 kor.

Dalsze datki przyjmje kwestura Uniwersytetu lwowskiego.

— **Odczućka pamiątkowa szkoły oficerskiej 2 p. p.** Zambrowska szkoła oficerska 2 p. p. wojsk polskich, chcąc upamiętnić wspólną pracę wojskową, uprosiła komendę pułku o pozwolenie noszenia odznaki pamiątkowej. Odnakę tę, którą projektował absolwent szkoły oficerskiej, artysta-malarz p. A. Grzybowski, wykonuje w srebrze znany zakład p. Zajęca w Krakowie. Dla zbieraczy przygotowano ograniczoną ilość egzemplarzy z napisem na odwrotnej stronie tarczy „Dla zbioru”. Egzemplarze te sprzedawane będą po cenie 45 koron. Zamawiać je można listownie do końca bieżącego miesiąca tylko pod adresem: Wiktor Brumer. Poczta polowa 378. 2 p. p. polskiego Korpusu posiłkowego, III baon 9 komp.

— **Przeciw czerwoncy.** Miejskie władze sanitarne wydały pouczenia dla publiczności, w jaki sposób strzedz się przed zarażeniem chorobotwórczymi bakcyliami czerwonki. Przedewszystkiem należy przestrzegać stałej czystości rąk, zwłaszcza przed jedzeniem, wskazane jest mycie rąk płynem desyntezyjnym. Spożywanie mleka niegotowanego, owoców surowych, mizeryj ogórkowej itd. może się łatwo przyczynić do nabawienia się czerwonki. Należy przestrzegać regularnego trybu życia, czystości ciała, odzieży i mieszkania. Wreszcie unikać należy zetknięcia się z chorymi i ozdrowieńcami, a na wypadek choćby lekkich objawów czerwonki, wezwać lekarza, aby natychmiast ochronić siebie i drugich przed tą chorobą.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj po południu zawezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Królowej Jadwigi 1. 28, gdzie 15 letni Roman Słonkowski wypadł z balkonu II piętra na bruk uliczny. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Słonkowskiego ciężkie rany na głowie i wstrząs mózgu. Po udzieleniu pierwszej pomocy, pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do szpitala powszechnego.

— **Ofiara zawodu.** W szpitalu epidemicznym, założonym przez K. B. K., w Klimontowie koło Dąbrowy Górniczej, umarła przed kilku dniami na tyfus plamisty s. p. Janina Wołkowińska, pełniąca czynności pielęgniarki w kolumnach sanitarnych K. B. K. Zmarła, zaledwie 23 lat licząca, od półtora roku pracowała wytrwale nad zwalczaniem epidemii w Królestwie Polskim, a zaraziwszy się tyfusem plamistym, zginęła na posterunku w czasie spełniania obowiązków.

— **Kino Czerwonego Krzyża we Lwowie** przy ul. Akademickiej 1. 8, wyświetla od piątku dnia 14. do poniedziałku dnia 17 września b. r. godne widzenia następujące aktualności: Tygodnik wojenny, aktualne zdjęcia z terenu wojennego, „Nowy nauczyciel domowy“, komiczne, „Szkoła życia“, dramat w 3 aktach, oraz świetną komedię w 3 aktach pod tyt. „Markietanka“.

— **Kino Czerwonego Krzyża we Lwowie** przy ul. Leona Sapiehy 1. 34 (gmach państwa Skole) wyświetla od piątku dnia 14. do poniedziałku, dnia 17 września b. r. dramat w 3 aktach pod tyt. „Dyament kława“. Uzupełnieniem tego programu będą następujące aktualności: Tygodnik wojenny, aktualne zdjęcia z terenu wojennego, „Przytułek dla bezdomnych“ komiczne, oraz komedia pod tyt. „Skubany słowik“.

Kronika zagraniczna.

* 160.000 koron skonfiskowanych. Do gazety *Kraj* donoszą z Mysłowic: Na moście pogranicznym w Słupnej aresztował posterunek kilku handlarzy, usiłujących przynieść przez granicę 160.000 koron austriackich w srebrze. Handlarze zaofiarowali żołnierzowi 15.000 marek, lecz żołnierz pieniędzy nie przyjął i odstawił handlarzy na odwach. Pieniądze skonfiskowano.

* **Rozbicie „tanka“.** Paryski *Journal* podał barwny opis rozbicia pancernego samochodu francuskiego t. zw. „tanka“.

„Ciężka maszyna przebrnęła, sapiąc, linie ognia zaporowego i dotarła do linii niemieckich. W czasie każdej przerwy, którą tank czynił w posuwaniu się naprzód, jego karabiny maszynowe były w szeregi cofających się nieprzyjaciół. Z daleka biła przeciw niemu jakaś armata. Ze świstem padały pociski bliżej lub dalej wokoło potwora, który po przez druty kolczaste i rozbite pnie drzew dążył naprzód. Nagle skręcił w bok, sarył się za płotem i armaty jego rozpoczęły swą pracę. Wygląda jak smok z bajki. Ogień bucha z jego paszczy, a armata wyskakuje i cofa się jak jadowne żądło.

Cała bateria z sześciu armat wali w tej chwili do tanka. Wybuchy następują jeden po drugim, a grad odłamków granatów i ziemi zasypuje stęknącego potwora, który drży. Podrywa się i pędzi, po przez płot z dzikich kwitnących róż, który jakby eudem się został. Wszystko włącza w ziemię. Jak wściekłe świ-

szcza kule z nieprzyjacielskich okopów, uderzając głucho w stalowe pancerze. Wokoło wybuchają białe obłoki granatów ręcznych: rowy pod naciskiem olbrzymiej masy żelaza zapadają się.

Dwóch Niemców z brawurą rzuciło się ku maszynie. Usiłują włożyć weń ręczny granat, ale to im się nie udaje. Jeden wyciąga rewolwer i strzela do środka. Nagle z okrzykiem bólu cofa rękę, całą we krwi. Ostry nóż obciął mu w środku trzy palce. W tej chwili kołos robi nagły zwrot i zrzuca z siebie obu śmiałków.

Z prawej i lewej strony posuwają się naprzód podobne olbrzymy, a artylerja niemiecka pracuje z wytężeniem nad ich zatrzymaniem. Wybuch następuje po wybuchu, a wszystko tonie w kłębach dymu. Nagle, trzask, huk i szum — motor przestał działać.

Olbrzymi płomień wybuchu z otworów tanka. Jednocześnie z wnętrza wypadają jakieś fantastyczne postacie, półnagie żołnierze którzy zrywają płonące szmaty mundurów. Mimo oparzeń bronią się energicznie nożami i rewolwerami przeciw piechocie niemieckiej. Z rozwalonego tanka jeszcze ciągle wybuchają płomienie, gwałtowne wybuchy amunicji rozrywają z przeraźliwym hukiem jego stalowe ciało. Po chwili z samochodu został tylko stos dymiących się gruzów. Tank umarł. Melancholijnie patrzy jego oficer na szczątki.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru miejskiego donoszą; W poniedziałek wystawia scena lwowska świętą komedię Bernarda Shawa p. t. „Pierwsza sztuka Fanny“ (Fanny's first play). Jest to niezwykle dowcipna, pulsująca życiem i tryskająca nieporównanym humorem satyra na kłamstwa obyczajowe burżuazji angielskiej, a równocześnie ostra rozprawa autora z krytyką teatralną, z którą Shaw na swój sposób przeprowadza dyskusję na scenie w prologu i epilogu. Niezwykły ten utwór ujrzymy w wyborowej obsadzie ról, z których główne role grają: Gostyńska, Chmieliński, Dobrzański, Miłuchowicz, Rasiński, Sznaga, Wernicz i Zielińska. „Pierwsza sztuka Fanny“ grana będzie po raz drugi w piątek.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Z dniem 16 września wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynają się o godzinie 7, a przedstawienia po południowe o godzinie 3.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „Dyablica“, sztuka w 5 aktach Schönherrera z Wandą Siemaszkowa w tytułowej roli. — W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach) Audrana. — W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem (noc) „Pierwsza sztuka Fanny“, komedia w 3 aktach z prologiem i epilogiem Bernarda Shawa. — We wtorek o godzinie 7 wieczorem „Domek trzech dziewcząt“, trzy akty z życia Franciszka Schuberta, muzyka Schuberta. Występ Ireny Bohuss, Fr. Bedlewicza i Tadeusza Łowczyńskiego. — We środę o godzinie 7 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego. Występ Wwy Bandrowskiej, Fr. Bedlewicza, Ad. Okońskiego Stan. Tarnawskiego. — We czwartek o godzinie 7 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach) Audrana. — W piątek o godzinie 7 wieczorem „Pierwsza sztuka Fanny“, komedia w 3 aktach z prologiem i epilogiem Bernarda Shawa.

Fundusz kościuszkowski na rzecz Litwy.

Rok bieżący skupia nas pod hasłem czci dla Naczelnika Narodu, który wcieliwszy w siebie wszystką Polskę, wezwał ją do walki pod sztandarem „Wolności i Niepodległości“.

Żadna burza dziejowa rozwiniętego raz sztandaru wydrzeć nam nie potrafiła, owszem najcięższe przejścia umocniły nas tylko w wytrwaniu pod jego znakiem. I żadna ofiara dlań nie była nam za wielką — ofiara krwi i mienia.

Toż i dziś w czasie wielkich naszych nieszczęść i wielkich nadziei złożmy sobie i obcy dowód, że żyje w nas hasło Kościuski, żeśmy nie uronili nic z ideowego po Nim dziedzictwa. Zaświadczyć przedewszystkiem wierność idei i niepodległości Rzeczypospolitej, której On był żywym wcieleniem w uczuciach, myślach i czynach.

Ojczyznę Kościuski była cała Rzeczpospolita Polska, lecz dała Go nam Litwa, ta siostra Korony, dziś bodaj najsrożej ręką losu dotknięta. Tem droższą się nam stała, tem żywszą ku niej miłość nasza, tem chętniejsza dłoń ku pomocy.

Glód ją szarpie podwójny — fizyczny i niemniej dotkliwy moralny. Łaknie chleba, ale równie głośno woła o pokarm dla umysłów i dusz.

Szkoła polska na Litwie zagrożoną jest w swem istnieniu. Ratujmy ją! Ratujmy holską wielowiekową na Litwie kulturę, ratujmy bez naruszenia słusznych praw Litwinów i Białorusinów, ale własnego, znojnego broniąc dorobku!

Testament Kościuski niechaj nam za drogowskaz posłuży. Usamowolnić wściecać od Niego zależnych, zwolnić ich od pańszczyzny i dać ziemię na własność, a żądał natomiast, by utrzymywali szkołę. Podejmijmy oświatową troskę Kościuski, uchronimy szkoły polskie na Litwie od zagłady.

W tej myśli Komitet obchodu setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuski pragnąc, by cześć żywiona w każdym sercu polskim dla wielkiego Naczelnika i dla Jego nieśmiertelnej idei upamiętniła się w żywym i trwałym pomniku, postanowił stworzyć

Fundusz Kościuszkowski na rzecz Litwy

zbierany równocześnie we wszystkich ziemiach polskich.

Już myśl ta obiegła całą Polskę, gdziekolwiek ona żyje w skupieniu czy rozproszeniu. Niechże czemrychlej z hasła w czyn się przemieni! Niechaj popłyną składki jak najobficiej i jak najpowszechniej! Niechaj zebranie „Funduszu Kościuszkowskiego“ stanie się obowiązkiem patriotycznym wszystkich! Niechaj każdy Polak bez różnicy stanu czy zawodu, bogaty czy ubogi pospieszy z chętną ofiarą na ten cel nam wszystkim drogi! Będzie to naszych uczuć dzisiejszych najtrwałszym dowodem, będzie to znakiem, żeśmy z Litwą jedni, że jedność ta mimo wszystko jak przeszła na nas, tak przejdzie w spadku na następne pokolenia!

We Lwowie, dnia 15 września 1917.

Komitet obchodu Kościuszkowskiego.

Prezydium honorowe Komitetu:

Ks. Arcybiskupi: Józef Bilczewski, Józef Teodorowicz, książę Biskup Adam Sapieha, ks. biskup Józef Pelczar, Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski, dr. Oswald Balzer, Jakób Bojko, Witold ks. Czartoryski, Hilary Filasiewicz, dr. Wojciech Kętrzyński, dr. Ludwik Kubala, dr. Juliusz Leo, Stanisław Niemczynowski, dr. Tadeusz Rutowski, dr. Władysław Szajnocha, dr. Tadeusz Wojciechowski.

Za komitet wykonawczy:

dr. Ernest Adam, dr. Adolf Beck, Wojciech Biechoński, dr. Maryan Bozewicz, Helena Czapska, Jan Kanty Federowicz, dr. Ludwik Finkel, dr. Ksawery Fiszer, Walenty Halski, dr. Józef Muezkowski, Jerzy Piwocki, Karol Rolle, Józef Sare, dr. August Sokołowski, dr. Maurycy Straszewski, Leon Syroczyński, Tadeusz Terlecki, Władysław Turski, dr. Aleksander Vogel, dr. Adam Wrzosek, dr. Jan Sas Zubrzycki.

Skarbnicy:

Kazimierz Gąsiorowski. Jan Krzyżanowski.

Sekretarze:

Dr. Emil Kipa. Dr. Feliks Siemiątkowski.

Biuro Komitetu: Lwów, ul. Akademicka 13; dla Krakowa i powiatu krakowskiego: Kraków, Prezydium miasta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Odnaczenie i mianowanie.

Wiedeń, 15 września. Najj. Pan nadał sekretarzowi miejskiemu, Maksymilianowi Münzerowi w Białej złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

P. Minister skarbu zamianował oficyała krajowej kasy skarbowej we Lwowie, Michała Rościławskiego adjunktem w centralnej kasie państwowej.

PP. Ministrowie Homann i Twardowski w Krakowie.

Kraków, 15 września. Dziś przybyli z Wiednia rannym pociągiem pospiesznym do Krakowa P. Minister robót publicznych Emil Homann i P. Minister dla Galicji Juliusz Twardowski. PP. Ministrom towarzyszą: z Ministerstwa robót publ. szef sekcji Lauda i radca ministerjalny Nowotny, a z Ministerstwa galicyjskiego sekretarz ministerjalny Neumann. PP. Ministrowie udzielali posłuchań w biurze Delegata Namiestnika przy ul. Basztowej od 9 do 11 przedpołudniem. W godzinach popołudniowych odbyła się konferencya w sprawie odbudowy kraju. Wieczorem PP. Ministrowie odjadą z powrotem do Wiednia.

Z Sejmu Rzeszy.

Berlin, 15 września. Przyszłe posiedzenie Sejmu Rzeszy wyznaczono na 26 bm. godz. 3 po południu.

W sprawie przesilenia gabinetowego we Włoszech.

Lugano, 15 września. Doniesienia kilku dzienników włoskich o przesileniu gabinetowym we Włoszech nie potwierdzają się.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) 28 K
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) 14 K
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) 7 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 2-40 K

Zamiejscowa:

rocznie K 36 — h
półrocznie K 18 — h
ćwierćrocznie K 9 — h
miesięcznie K 3 — h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie 8 K
półrocznie 4 K
ćwierćrocznie 2 K

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni 1 K 50 h
miesięczni — K 60 h

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, której bardzo nieznaczne podwyższenie, wynikło z konieczności, wskutek wielkiego podwyższenia cen druku i papieru.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd jak i w r. 1917 usilnem staraniem redakcyi.

W r. 1917 zamieszczać będziemy utworzy: Teodora Jeske-Choińskiego, dr. Adama Fischera, Stanisława Graybnera, dr. Tadeusza Konczyńskiego, dr. Stanisława Lama, Stanisława Machniewicza, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierbińskiego, Henryka Zbierchowskiego i w. i.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcyja zawsze chętnie do współdziałania zaprasza.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Lublina, Wiednia i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy pracę najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury. W styczniowym zeszyście rozpoczynamy między innymi druk pracy Jana Grzegorzewskiego „Na Spizu“ oraz studium literackiego na podstawie źródeł i materiałów rękopiśmiennych p. t. „Zygmunt Kaczkowski jego czasy“.

Doniesienia o zaginionych.

Oznaczenie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie zakładu który wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwania			
														Dzień odjazdu wzgl. ucieczki	Domniemany kierunek ucieczki	Inne daty	
osób prywatnych, które wnoszą doniesienie o zaginięciu					zaginionej osoby					wspólnie z nią zaginionych członków rodziny (krewnych)							
Centrala opieki nad uchodźcami z Galicyi i Bukowiny w Wiedniu	Leon Berezowski		Samarkand 1 Polsk. Russl.	jeniec wojenny	Rozalia Berezowska					Kuty p. Kosów							
dtto	Mozes Elsig Berggrün		Chwalina p. Neu - Paka		Leib Alpern					dtto							
dtto	dtto		dtto		Mordko Preminger					dtto							
dtto	Rubin Bernstein		Citów b/Molnik		Jetty i Sara Pistiner		siostra siostrz.			dtto							
dtto	Mendel Bleiwels		Sobików Herschaft Hlawnowitz		Judas Kalman					Kosów							
dtto	Izrael Leib Brewer		136 Norfolk Str. New. Jork U. S. A.		Szower Brewer					Kuty p. Kosów							
dtto	Amalia Drasinower		Ruppersdorf Mr. 24 p. Braunau		Izrael Rosenzweig	58	brat	kupiec		Kosów							
dtto	dtto		dtto		Perla Schächter	67	siostra			dtto							
dtto	N. Dybil		Horod Czernichowo gub. Czernichowska probowolstwenyj Magazyn Rossya		Nestor Podluk					Kobaki p. Kosów							
dtto	dtto		dtto		Anna Dybil					dtto							
dtto	Chaim Ernst		Olesnitz Czechy		Gedale Schattner					Kuty p. Kosów							
dtto	Fedor Fedoreczuk		Smoleńsk Rossya	jeniec wojenny	Kseńka Fedoreczuk		żona			Hryniawa p. Kosów							
dtto	Mozes Fleischer		Pöes (Węgry) Magazyn żywnościowy wojskowy		Lea Fleischer		dtto			Żabie p. Kosów							
dtto	Chana Fischer		Reichenberg urząd opieki nad uchodźcami		Aron Fischer					Kosów							
dtto	Dmytro Gawryllów		Ikamenohorsk Rossya	jeniec wojenny	Ludwina Gawryllów		żona			Pistyń p. Kosów							

Oznaczenie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie zaskładu który wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	zaginionej osoby							Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Dzień odjazdu wzgl. uciezki	Domniemany kierunek uciezki	Inne daty	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwanie
					Imię	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko													
Centrala opieki nad uchodźcami z Galicji i Bukowiny w Wiedniu	Leib Gerles		Praga szpital rezerw Oddział 2 pokój 44 A.		Estera, Berta, Hinda, Roza, Słma, Mozes i Hersch Gerles	żona córki synowie																		
	osób prywatnych, o zaginięciu	Sara Grünberg		Berno Kafkagasse 24		Izak Leib Grünberg z 3 dziećmi																		
ditto	Izak Hersch Halpern		Austerlitz Brünnerstrasse 94		Mozes Eig Bergerlunn																			
ditto	Feiga Heehler		Deutsch Rybna		Lea Heehler	synowa																		
ditto	Andrzej Jakłyszczuk		Praga IV. Isolierscht. des Karantänspital		Bodzina Jakłyszczuków																			
ditto	Jakób Kalman		Hullein p. Kremsier		Izak Ber Fröhlich																			
ditto	Justyn Kappy		95 p. p. 5 komp. zapas. Mahrisch-Schönberg		Sali Kahane																			
ditto	Jankel Käss		Birnlik p. Littau		Schlome Simche Käss	ojciec																		
ditto	ditto		ditto		Jitka, Szilma, Jossel i Rejsla Munczok	matka bracia siostra																		
ditto	Chaja Klünger		Beneschau Lenzstr. 184		Leib Szlirn																			
ditto	Inklendw Andyszuk		Prydrupk Witebskiej gubern. Janopol Nr. 179		Dmytro Hawryluk																			
ditto	Mordko Kohn		Harin		Abtsch Fleischer																			
ditto	Leibtsch Kohn		50 p. p. 4 komp. Lublin		Bluma, Estera, Hersch, Zosla, i S. Kohn																			
ditto	Seide Efrogim Komel		Wiedeń IV. Lerchenfelderstr. 15/11 b/Leopoldine Komel		Zalman Vogel																			
ditto	Sali Kurz		St. Leonhard bar. III.		Ryfka Morgenstern	siostra																		
ditto	ditto		ditto		Reinort Schaffer																			

Oznaczenie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie zarządu który wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwania		
														Dzień odjazdu wzgl. ucieczki	Domniemany kierunek ucieczki	Inne daty
osób prywatnych, które wnoszą doniesienie o zaginięciu					zaginionej osoby					wspólnie z nią zaginionych członków rodziny (krewnych)						
Centrala opieki nad uchodźcami z Galicji i Bukowiny, w Wiedniu	Mozes Leder		Praga II. Szpital rezerw. Alberton 5		Nussem Dawid Schkulnik	27	brat	muzykant		Pistyn p. Kosów						
dtto	Benjamin Mauler		Reichenberg pr. Fürsorge-Ausschus f. Kriegsfl.		Chaim Simon Hasenfratz	30	kuzyn			Kosów						
dtto	dtto		Ruppersdorf 24		Simon Chaim, Malle, Frida, Itta, i Jakób Hasenfratz	37 37 9 6 4		krawiec		dtto						
dtto	Michał Nikirtnik		Rajewka pow. Nykołajewsk gub. Samara	jeniec wojenny	Marya Nikirtnik					Smodna p. Kosów						
dtto	Jan Olechowski		Trojkoj obóz	dtto	Petronela Gajtołowycz					Pistyn p. Kosów						
dtto	Iwan Opruk		Saratow 99 Hospital	dtto	Stefan Tarnowecki					Jasienów Górny p. Kosów						
dtto	dtto		dtto	dtto	Iwan Sabadasz					dtto						
dtto	Fedor Petrosanik		Insula Osinara Sardynia VI. Repatto VII.		Paraska Gawryluk					Krasnoła p. Kosów						
dtto	Iwan Rabinia		Pornba p. Wadstadt Train Division XI. Abt VI. Comp. Nr. 87		Marya Rabinia		córka			Smodna p. Kosów						
dtto	dtto		dtto		Paraska i Metro Rabinia					dtto						
dtto	Eber Schärf	Kuty	Wiedeń II. Novaragasse 17/20 II.		Pelsach Moszkowitz	60				Kuty p. Kosów						
dtto	Iwan Stankiewicz		Nowonykołajewsk gub. Tomsk Kont. 18 ucz. Okołodka	jeniec wojenny	Nestor Ziniak					Moskałówka p. Kosów						
dtto	Eliasz Starozytnik		Nowonykołajewsk gub. Tomsk	dtto	Petro Plawink					Kuty p. Kosów						
dtto	dtto		dtto	dtto	Marya Staroczytnik		żona			dtto						
dtto	Petro Stefuranczyn		Kiewska gub. Ujezd St. Farowa Juzewo pułkownyka Sokolowskoho	dtto	Iwan Stefuranczyn					Sokołówka p. Kosów						
dtto	Marko Szekerek		Trebitsch Militär-lazaret Nr. III.		W. Szekerek		matka			Perechrestne p. Kosów						

Ewentualnych wiadomości o zaginionych należy udzielać pisemnie lub ustnie Prezydium c. k. Namiestnictwa w Białej.

Upadłości.

S. 7/13 (132). W sprawie konkursowej Marcellego H. 2 im. Jakubowskiego, kupca we Lwowie, zachodzi potrzeba wyboru nowego, tymczasowego przynajmniej zarządu masy, albowiem dotychczasowy zarząd niewiadomo gdzie przebywa i sprawami masy nie zajmuje się. Celem powzięcia w tym kierunku uchwały, wyznacza się audyencyę na dzień 25 września 1917 godz. 10 rano w sądzie kraj. cyw. we Lwowie B. Nr. 34 II. p. Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 o. k. tego, co na tej audyencyi po należytym zawiadomieniu będzie rozstraszaniem, ustalonym lub uchwalonym nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 24 sierpnia 1917. (4524)

S. 27/12 (259). W konkursie firmy M. Karol we Lwowie zachodzi potrzeba ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął o policzonym przez zarządcę masy dr. Osiasa Wassera wynagrodzeniu i zwrocie poniesionych wydatków. Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na 25 września 1917 godz. 10 rano w sądzie kraj. cyw. we Lwowie B. 19. Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 o. k. tego, co na tej audyencyi po należytym zawiadomieniu będzie rozstraszaniem, ustalone lub uchwalone nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 14 sierpnia 1917. (4523)

Rozmaite obwieszczenia.

Cg. I. a 89/17 (1). Przeciw Markusowi Glasmanowi kupcowi z Charkowa którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Dawida Goldberga pozew o 550 rubli zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 września 1917 w tym sądzie, sala Nr. 14. Celem strzeżenia praw Markusa Glasmana ustanawia się pana adw. dr. M. Finklera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I. Lwów, dnia 18 sierpnia 1917. (4535)

E. 631/16 (3). W sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratury Skarbu w Białej toczonej się przed c. k. Sądem kraj. cyw. we Lwowie przeciw Roni Klieger o 937 kor. 50 hal. ma być doręczona uchwała z dnia 5 czerwca 1917 E. 631/16 (2), którą pozwolono egzekucyę przez przymusowe usadowienie prawa zastawu przez tabularne zanotowanie wykonalności pierwotnej kwoty 3200 kor. w stanie biernym połowy realności whl. 381 Sdm. gm. Lwowa zobowiązanej własnej. Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązana przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Maurycego Ambesa adw. we Lwowie.

Tenże kurator zastępować będzie zobowiązaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 6 lipca 1917. (4528)

Ns. 4149/17 (2). Przeciw Mironowi Piorkowski, p. spolitakowi c. k. 44 Batalionu posp. ruszenia, urodzonemu r. 1891 w Dumskach, powiat Rawa Ruska i tam zamieszkałemu religij. gr. kat., zawisła w sądzie c. i k. Kom. ndv 53 Dywizji piechoty do K. 202/17 sprawa karna o popełnioną w nocy na 2 czerwca 1917 zbrodnię dezercyi do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzanym.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadostuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego обвинionego. — Obrońcą z urzędu обвинionego mianuje się adwokatą dr. Stanisława Feuersteina.

C. k. Sąd krajowy karny. Lwów, dnia 27 sierpnia 1917. (4512)

Firmy.

Firm. 13/17 Stow. I. 67. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Bukowsko. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bukowsku. Członkowie zarządu: Stanisław Huisak i Jan Hnat ustąpił, a w ich miejsce wybrano członkami zarządu: Józefa Łuszcza i Antoniego Rakoczego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 8 sierpnia 1917. (4439)

Firm. 23/17 C. 10. Wpisano do rejestru C. Siedziba firmy: Ustrzyki dolne. Brzmienie firmy: Spółka naftowa Occident spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po niemiecku: Occident Naphta Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiotem Spółki jest kupno i sprzedaż terenów naftowych, kopalni, orsz eksploatacya takich, kupno i sprzedaż udziałów naftowych tak zwanych netto i brutto udziałów objęcie i prowadzenie zarządu kopalni naftowych, podjęcie akordowych wierzeń, jakoteż pośredniczenie przy wszystkich dopiero co wymienionych rodzajach transakcyi, a wreszcie handel artykułami technicznymi wchodzącymi w zakres przemysłu naftowego. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 koron, na to złożono w gotówce 10.000 koron. Zawiadawcą spółki na pierwszy rok obrotowy ustanowiony został Jakób Sontenthal kupiec w Ustrzykach dolnych, a zastępcą zawiadawcy Franciszek Morvay (Franz Morvay) kupiec w Ustrzykach dolnych. Spółka zasadza się na kontrakcie z daty Ustrzyki dolne. 21 lipca 1917. Podpis firmy następować będzie w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stampilią wyciśnięciem brzmieniem firmy zawiadawca względnie zastępca zawiadawcy swój własnoręczny podpis umieści. Data wpisu: 25 sierpnia 1917.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 25 sierpnia 1917. (4466)

Firm. 57/17 Sp. II. 173. W rejestrze firmowym zarządza się wpisanie przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Ostrowsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu dnia 29 kwietnia 1917 odbytem, że w miejsce Wojciecha Chałupki i Jędrzeja Twaroga wybrano członkami zarządu Jędrzeja Ostwald i Józefa Luberde.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, 23 czerwca 1917. (4456)

Firm. 54/17 Stow. III. 164. W rejestrze firmowym zarządza się wpisanie przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Ochotnicy dolnej stow. zarej. z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu dnia 15 lutego 1917 odbytem w miejsce Jana Zawady i Jana K. Chłipały, wybrano członkami zarządu Stanisława Chłipały i Jana Polińskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III. Nowy Sącz, 23 czerwca 1917. (4457)

Firm 68/17 Stow. VI. 118. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Malchowiczach, stow. zarejestrowane z nieobmeżoną porukou“, co na zagalnych zebrach członkowie stowarzyszenia w dniu 24 grudnia 1916 відбулих вибрали: а) дотеперішнього члена заряду Яцка Гижого, председателем заряду; б) дотеперішнього члена заряду Андрія Возьного, заступником председателю заряду; як також нових членів заряду а іменно: в) Федька Пелешака, г) Олексу Гижого, д) Стефана Чопика, всіх господарів в Малковичах на місце уступивших: Івана Козака, Михайла Дядька і Антона Ханаса.

Ц. к. Суд окружный jako торг. Відділ IV. Перемишль, 3 марта 1917. (4440)

Firm. 730/14 Stow. V. 222. Wpisano w rejestrze zarobkowego i gospodarczego stowarzyszenia. Wpisano do rejestru zarobkowych i gospodarczych stowarzyszeń. Osіdok stowarzyszenia: Любича-Кулайці. Фірма звучить: „Селяньська Щадниця“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Любича-Кулайці. Дата статуту: Любича-Кулайці 4 чвітня 1914. Предмет підприємства єсть: а) уділати особам, що пристудлять в члени стоваришеня, дешевого і приступного кредиту; б) приймати до корисного обороту капіталу за умовленням опроцентованем; в) в загальї сполученими силами своїх членів докиповати всякі пожиточні підприємства економічні на користь своїх членів. Час треваня: необмежений. Дирекция складає ся з 3 членів, справника, касиєра, книговодця і 2 заступників вибраних через Надзираючу Раду

з поміж членів стоваришеня на протяг 3 літ і затверджених через загальні збори. На основательних Загальних Зборах вістали вибрани: Іван Жолондок, яко справник, Дмитро Коцюк, яко касиєр, Василь Галань, яко книговодець, Іван Ониськевич, яко заступник касиєра, Никола Галань, яко заступник книговодця, всі господарі з Любича-Кулайці. Підпис фірми: скідує в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів Управи. Оголошена будуть поміщувани на таблиці в локалі стоваришеня або в одной з Львівських часописий. Уділ членів: 10 (десять) кор. Відвічальність сягає до двійцять разовой висоти заявленого уділу. Дата впису: 26 червня 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торгов., Відділ IV. Львів, дна 20 червня 1917. (963)

Amortyzacje.

T. 12/17 (5). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci ks. Jana Sochackiego Ks. Jan Sochacki gr. kat. proboszcz ze Stojanowa 80-letni starzec został około dnia 20 sierpnia 1914 aresztowany w Stojanowie i ztąd wywieziony do Lwowa wraz z internowanymi celem odstawienia do obozu internowanych w Taleriofie, nie został jednak tamże dowieziony, a wedle zapodań naczelnika gminy z Stojanowa, który również jako internowany był w tym transporcie miał tenże ks. Jan Sochacki dnia 31 sierpnia 1914 w westybulu dworca kolejowego we Lwowie na jego rękach umrzeć. W pierwszych dniach września 1914 przywieziono z dworca kolejowego na cmentarz Janowski we Lwowie zwłoki jakiegoś księdza staruszka, a w ubraniu jego znaleziono tylko klucze, siarg zegarek srebrny i stary pulares i po skonstatowaniu przez dr. Eugeniusza Dolińskiego śmierci z powodu zwapnienia tętnic i wycień zenia, zwłoki te pochowano na cmentarzu Janow kim we Lwowie a rzeczzone rzeczy przy nim znalezione przechowano w komisaryacie II. we Lwowie. W lecie 1915 wnuk ks. Sochackiego Jan Maryan 2-im. Wokroj rozpoznał w komisaryacie II-gim klucze i łańcuszek niklowy posrebrzany znalezione przy zwłokach tego księdza, jako własność ks. Jana Sochackiego, który je miał w chwili aresztowania przy sobie i zabrał je oficyał tegoż komisaryatu Baurowicz, rozpoznał w okazanej mu fotografii ks. Jana Sochackiego, zwłoki onego ks. pochowanego na cmentarzu Janowskim i wydał Wokrojowi klucze i łańcuszek. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek p. Artura Anticha jako opiekuna nielet. Teresy, Jana, Maryi, Ireny, i Leona Wokrojów postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 15 listopada 1917 albo sądowi albo p. dr. Eugeniuszowi Kołaczkowskiemu adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Złoczów, 31 lipca 1917. (4414 3—3)

Nc. I 32/17. Amortyzacya. Na wniosek Ryszarda Poisla, wdraża się postępowanie celem umorzenia, rzekomo zaginionej dokumentu sprzedaży L. 12.542, na los turecki L. 394 094 nabyty w czeskim Banku w Pradze, opiewającego na imię Ryszard Poisel i Edward Gazda. Posiadacz powyższego dokumentu wzywa się, ażeby w ciągu roku, od dnia ogłoszenia zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu, dokument powyższy za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nisko, 24 marca 1917. (4509 2—3)

T. 15/17 (1). Auf Ansuchen des Abraham Mendel Steinberg, Rabbiner aus Brody derzeit in Wien II. Kaiser Josefstrasse 13-9 durch Dr. Karl Lifezis, Advokaten in Wien I. Esslingasse Nr. 18 wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wertpapiere u. zw. a) zwei von der Prager Creditbank, Filiale Brody ausgestellte, auf den Inhaber lautende, nach vorasgehenden 90 tätiger Kündigung zahlbare Cassescheine mit 5 1/4% Verzinsung und zwar: 1. Nr. 1026 über 3000 K., 2. Nr. 555 über 1000 K. Zinsen bezahlt bis 14 April 1916 und b) vier Einlagebücher derselben Anstalt, und zwar: 3. Nr. 2832/754 auf den Namen Selomon Steinberg lautend mit dem Stande am 5 August 1915 per 3317 K. 15 H., 4. Nr. Fol. 8101 auf den Namen Jente Steinberg lautend mit dem Stande am . . .

. . . 5. Nr. Nr. 1379/378 auf den Namen Mendel Steinberg lautend mit dem Stande am 13 August 1914 per 312 K. 86 H., 6. Nr. 3348/1265 auf den Namen Abraham Mendel Steinberg lautend mit dem Stande am 13 August 1914 per 3234 K. 13 H. eingeleitet. Der Inhaber dieser Wertpapiere aufgefodert, seine Rechte betreffend der zwei oben sub a) angeführten Cassescheine binnen 1 Jahre, und betreffend der sub b) angeführten Einlagebücher binnen 6 Monaten geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist über neuerlichen Antrag für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abteilung II. Złoczów, am 20 Juli 1916. (4498)

Nc. IV. 2113/17 (3). Auf Ansuchen der in Lemberg Słonecznagasse Nr. 45 wohnhaften Anna Brandmarker wird das Verfahren zur Amortisierung des von der Bank & Wechselstube Aktien-Gesellschaft „Mercur“ in Wien sub 3 Juni 1912 ausgestellt Bezugscheines Nr. 261182 auf St. 1 3 prz. Bodenkredit Los 2 Em. à fl. 100 Nom. v. J. 1889 Ser. 7040 Nr. 33 lautenden der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen eingeleitet. Der Inhaber dieses Bezugscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 6 Monate geltend zu machen widrigens der Bezugschein nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht S. L., Abt. IV. Lemberg, am 26 April 1917. (4449)

T. IV. 13/17 (4). Na wniosek Mindli Tellerowej wdowy po Dawidzie w Zarszynie, zarządza się postępowanie celem umorzenia kwitu Nr. 2746 z roku 1912 i certyfikatu oznajmienia Nr. 4588 z roku 1913 wydanych przez Zakład zastawniczy przy Kasie oszczędności miasta Tarnowa, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa w przeciągu sześciu miesięcy licząc od daty tego edyktu, w przeciwnym razie sąd uznały po upływie tego terminu te papiery jako pozbawione znaczenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 23 lipca 1917. (4491)

T. IV. 21/17 (3). Na wniosek dr. Anzelma Adera lekarza w Tarnowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionej księżeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 122.276 na 1000 kor. opiewającej, na imię dr. Anzelma Adera wystawionej. Posiadacz powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu księżeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 30 lipca 1917. (4497)

T. VI. 113/17 (2). Na wniosek Andrzeja Bartosika w Toniach, podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać, wywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Księżeczka wkładowa Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 302.791 wystawiona na imię Jędrzeja Bartosika opiewająca weile salda z dnia 1 lipca 1917 na 688 kor. 21 hal.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 23 lipca 1917. (4480)

T. VI. 129/17 (2). Na wniosek Ignacego Żabińskiego c. i k. porucznika w Przewie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia za zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu na ponowny wniosek ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit poborowy c. k. uprzyw. Akcyjnego Towarzystwa bankowego i kantorów wymiany „Mercur“, Filii w Krakowie, z daty Kraków 27 stycznia 1912 Nr. 1574 wystawiony na imię Ignacego Żabińskiego a opiewający na los 2 prz. serbski Nr. 1795/2.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI. Kraków, dnia 25 lipca 1917. (4481)

T. VI. 85/17 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek c. k. gal. Prokuratorji Skarbu w Białej im. c. k. Skarbu państwa podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który w c. k. Urzędzie podatkowym w Kamionce Strumiłowej w czasie inwazyi miał zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Banku przemysłowego Filii w Krakowie Nr. 773 wystawiona na imię Mieczysława Świątkowskiego opiewająca na 6664 kor. 78 hal. wedle stanu z 1 stycznia 1917.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 3 sierpnia 1917. (4484)

T. IV. 20 17 (2). Na wniosek Wincen-tego Pasiuta w Tarnowie, zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 125.830 opiewającej na 650 kor. 83 hal. a wystawionej na imię Heleny Pasiutówny, która miała zaginać i wzywa się posiadaczy

tej książeczki, aby zgłosili swe prawa w przeciągu sześciu miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu wspomnianą książeczkę jako pozabawioną znaczenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 14 lipca 1917. (4493)

Doniesienia prywatne.

Rzadka OKAZYA taniego kupna drobiazgów antycznych

i artystycznych, do ozdoby mieszkania, jakoteż do praktycznego użytku; również medali niemieck., odznak polsk., monet japońsk. etc. Tamże (4542 1-2)

Kurtka bobrowa

czarna, krótka (kołnierz, manszety krymskie) za 1200 kor. i

ubranie marynarkowe

zimowe, brązowe za 250 kor. pierwszorzędnych firm dla średnich panów, sprzedaje do 6 wieczór naprzeciw Techniki Głęboka 8, II p., drzwi 9. (Handlarze wykluczeni).

PROJEKTY MEBLI

chłopskich, małomieszczańskich, wielkomięjskich, biurowych, hotelowych, sklepowych i t. p. oparte na swojskich motywach

kupuje za gotówkę lub na zamówienie

CENTRALNE BIURO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO c. k. Namiestnictwa (C. O. G.) i Wydziału krajowego, Kraków, Basztowa 17, II. p.

Tamże wnosić można oferty na wszelkie materiały stolarskie, zgłoszenia o pracę w fabrykach stolarskich i zwracać się w wszelkich sprawach wchodzących w zakres przemysłu stolarskiego. (4185 4-6)

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

Z dniem 31 sierpnia 1917 wynosił stan naszych:

4% listów hipotecznych K 78,201.000.—
4 1/2% listów hipotecznych „ 127.790.000.—
łącznie K 205,991.000.—

stan zaś

książeczek wkładkowych na rachunek bieżący . . . 21,089.258.24
książeczek wkładkowych oszczędnościowych (płatnych okaziełowi) „ 8,272.317.99
asygnacji kasowych „ 469.270.—

We Lwowie, dnia 13 września 1917.

(4522)

Sekretaryat.

Ogłoszenie.

1. Dyrekcya Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje ni-niejszem do wiadomości, że w myśl uchwały Zarządu król. stoł. miasta Lwowa z dnia 28 sierpnia 1917 LM. 95.701 — ze względu na bardzo znaczne podwyższenie cen mate-ryałów potrzebnych do wyrobu, — zostaje **cena gazu podwyższoną od dnia 1 września 1917 r. o 4 hal. na każdym metrze sześciennym**, a obowiązują-ce ceny będą wynosić:

za gaz do oświetlenia 32 hal. za 1 metr sześć.
za gaz do celów technicznych, motorów i oświetlenia schodów . 26 hal. za 1 metr sześć.
za gaz do instalacji automatycznych 34 hal. za 1 metr sześć.

Równocześnie podwyższony został najem gazomierzy, a to z powodu znacznie zwięk-szonych kosztów utrzymania.

Najem gazomierzy będzie wynosić miesięcznie:

za gazomierz	3 płomienny	—50 hal.
„	5	—60
„	10	—90
„	20	1:20
„	30	1:50
„	50	2:—
„	60	2:50
„	80	3:—
„	100	3:50
„	150	4:50
„	200	5:20

2. Należności z powyższego tytułu przypadające do zapłaty w miesiącu wrześniu 1917 — i nadal mają być płacone już wedle powyższej taryfy.

3. Ze względu na trudności spowodowane czasem wojennym w dostawie materyałów do wyrobu gazu, uprasza się PP. Odbiorców gazu, ażeby w własnym i publicznym inte-resie **postępowali z możliwą oszczędnością przy używaniu tegoż.**

4. W razie regulaminu dostawy gazu PP. Odbiorcy gazu winni o zmianie mieszka-nia, na wypadek wyjazdu, lub o zaprzestaniu używania gazu, zawiadomić o tem **pisemnie Dyrekcję gazowni, inaczej odpowiadają za szkody, któreby gazownia przez to poniosła.**

Lwów, we wrześniu 1917.

(4479 3-3)

Dyrekcya Zakładu gazowego miejskiego.

4% Pożyczka hipoteczna król. stoł. m. Lwowa z r. 1896.

XLIV. Losowanie

(4511)

4% obligacji pożyczki hipotecznej król. stoł. miasta Lwowa

dnia 1 sierpnia 1917.

Ser. A. po 10.000 kor.
Nr. 51, 127, 973.

Ser. B. po 5000 kor.
Nr. 47, 210, 410, 719, 763, 977.

Ser. C. po 1000 kor.

Nr. 51, 118, 133, 266, 359, 373, 462, 560, 561, 690, 692, 761, 1390, 1416, 2018, 2108, 2127, 2253, 2345, 2475, 2607, 2705, 2942, 3176, 3276, 3575, 3689, 3719, 3735, 3742, 3749.

Ser. D. po 200 kor.

Nr. 219, 340, 419, 531, 859, 891, 1381, 1398, 1520, 1771, 1800, 1846, 1932, 2319, 2330, 2357, 2367, 2832, 2877, 3072, 3073, 3247, 3377, 3583, 3609.

Płatne dnia 1 listopada 1917.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Numer	p ł a t n y		Numer	p ł a t n y	
	1 ma'ia	1 li-topada		1 maja	1 listopada
Serya A. po 10.000 kor.			Serya D. po 200 kor.		
250	1916	—	115	1916	—
331	—	1916	133	1916	—
849	1917	—	380	1917	—
921	1917	—	381	—	1916
995	—	1913	398	—	1916
Serya B. po 5000 kor.			570	1916	—
15	1917	—	582	1917	—
60	1916	—	698	1917	—
1026	—	1914	753	1916	—
1029	1917	—	854	—	1915
1030	1912	—	878	1906	—
Serya C. po 1000 kor.			880	—	1911
67	1917	—	980	1914	—
78	1914	—	1178	1917	—
79	1913	—	1433	1916	—
291	1916	—	1513	1916	—
318	—	1915	1744	1917	—
471	1912	—	1903	1915	—
567	1917	—	1914	1912	—
658	1917	—	1919	1916	—
738	1916	—	2016	1916	—
822	—	1916	2065	1912	—
835	1917	—	2112	1917	—
888	—	1916	2134	1913	—
921	—	1911	2170	1917	—
983	1915	—	2288	—	1916
1010	1915	—	2322	1917	—
1044	1917	—	2848	—	1916
1153	1917	—	2923	1914	—
1155	1916	—	2987	—	1916
1199	—	1916	3039	—	1914
1205	1917	—	3071	1916	—
1246	—	1916	3096	1917	—
1260	—	1914	3386	—	1914
1293	1915	—	3406	—	1913
1318	1916	—	3426	1916	—
1410	1909	—	3441	—	1914
1441	1916	—	3447	1914	—
1550	—	1915	3485	1915	—
1593	1915	—	3487	1911	—
1666	1917	—	3490	—	1914
1802	1917	—	3490	—	1914
1933	1917	—	3508	1915	—
1973	—	1915	3557	—	1915
2023	1917	—	3573	1915	—
2124	—	1915	3579	—	1910
2377	1916	—	3595	1916	—
2390	1917	—	3603	1914	—
2502	1917	—	3606	1913	—
2565	—	1910	3607	—	1914
2597	1917	—	3612	—	1912
3085	1917	—	3621	—	1914
3086	1917	—	3621	—	1914
3091	—	1916	3644	—	1911
3234	1917	—	3661	—	1914
3235	1916	—	3662	—	1913
3470	1915	—	3664	1914	—
3591	—	1916	3684	—	1912
3614	1915	—	3695	1912	—
3619	1911	—	3699	1917	—
3624	—	1915	3706	1917	—
3687	—	1915	3708	1913	—
3695	—	1914	3716	—	1913
3712	1916	—	3719	—	1914
3718	1916	—	3728	1917	—
3725	—	1910	3730	1917	—
3727	—	1912	3743	—	1915
3733	—	1914	3744	—	1916
3734	—	1910	3749	—	1913
3761	1911	—	3751	1912	—
3767	—	1915	3754	1916	—
3789	—	1915	3767	—	1912
3793	1912	—	3781	—	1911
3795	1917	—	3783	1911	—
3831	1916	—	3836	1912	—
3841	—	1910	3838	1912	—
3860	—	1916	3849	1916	—
3863	1917	—	3856	1917	—
3886	1917	—	3866	—	1911
3918	1911	—	3867	1913	—
3923	1912	—	3875	—	1914
3940	—	1911	3880	1915	—
3942	1915	—	3881	1913	—
3944	—	1916	3893	—	1916
3995	1912	—	3933	1914	—
3998	1915	—	3946	1913	—
			3947	1914	—
			3953	1914	—
			3958	1914	—
			3977	—	1915
			3983	—	1911
			3984	1916	—
			3992	—	1913